

Do  
 Głównego Dowództwa Wojsk  
 polskich  
 w Warszawie

Wskutek rozkazu Dowództwa Okręgu  
 wojskowego w Przemyślu, objąłem kierownictwo  
 wojskowego biura pośrednictwa pracy w Do-  
 wództwie powiatowym.

W dniu 4/II b. r. zjawiło się u mnie w biurze  
 dwóch państwowników z Dowództwa placu i oświad-  
 czyli mi służbowo, że mają rozkaz aresztowania  
 mnie i odstawienia pod eskortą do Gródka Ja-  
 giellońskiego do szefa sztabu Dowództwa Wojsk  
 majora Kleberga.

Wzgardziłem nylegitymowania się pisemnym roz-  
 kazem aresztowania, którego jednakże ci oficerowie  
 nie posiadali, ale natomiast zademonstrowali mi  
 kartę służbową moją, której mam być naj-  
 bliższym pociągiem dostawiony do Gródka.

Oficerowie ci odprawiali mnie do Dowódcy  
 Placu majora Olrenowskiego, który oświadczył  
 mi, że aż do odejścia pociągu nie wolno mi z je-  
 go pokroju się wyruszyć i wstąpię pod eskortą  
 jednego oficera odstawiony do Gródka Jagiellońskiego.

Jako aresztowanie jak i internowanie w pokroju  
 Dowództwa Placu, wreszcie odstawienie pod eskortą

było dla mnie aż do przybycia na miejsce, niemożliwym  
nie wytlumaczyć zagadka.

So przybyciu do Gródka Jag: przychylny fakt, tego in-  
terrowania i aresztowania wyjaśnity się następująco: „  
Szef sztabu Dowództwa Wschodu major Kleberg w obec-  
ności podpułkownika Jaroszewskiego oświadczył mi, że  
Jamałem słowo honoru, moce którego Torztem dekla-  
racye, że do żadnych tajnych i politycznych stowarzyszeń  
należę nie będę, gdy tymczasem przemawiałem na  
zgromadzeniu publicznem, które afiszowało drukim  
po ulicach miasta moje nazwisko, jako referenta na  
tem zgromadzeniu.

Oświadczyłem, że o zgromadzeniu dowiedziałem się  
dopiero z afiszu, zbadatem przyczynę dla czego na  
afiszu było moje nazwisko, które wykaraty, że autor  
afisza umieścił je lekkomyślnie obok innych naz-  
wisk mowców jak Dr. Hubermanna i wybranych  
z kręgu przemysłowej postoi do Sejmu.

Na zgromadzeniu tem nie byłem i nie prema-  
wiałem.

W toku dalszy mowy major Kleberg poradził odcennie  
abym w gazetach ogłosił, że z tem zgromadzeniem nie  
mam nic wspólnego i poradził dalej abym Torztem  
mandat do Rady miejskiej i do Magistratu.

Na moje zapytanie, czy wydał rozkaz aresztowa-  
nia mnie, oświadczył, że wydał rozkaz dostawienia  
mnie do Gródka z tem, że jeśli by to było prawda,  
że na zgromadzeniu tem przemawiałem, karabym mnie  
natychmiast aresztować.

Popelniono tu więc w obec mnie tak ze strony  
Dowództwa Placu jak i ze strony majora Kleberga,  
żadnym przepisem regulaminu nie dającym się  
usprawiedliwić gwałtu.

Prezensem trybem Dowództwa Placu potraktowa-

To mnie jako aresztanta, zaś major Hleberg nie mając  
w ręce dowodów popełnienia jakiegoś Bolnickiego przestępstwa  
nie uwzględniając wcale drogi służbowej, poza wiedzą  
moich przełożonych: Dowódca: pow: Dowództwo okręgowe: / roz.  
Karat Dowództwa płacę mi odstawieć pod eskortą.

W kradzieżi broni armii z tego rodzaju przeryw jak po  
wyjściu, wyjechał przełożony władca oficera do usprawnienia  
dławięcia się, zaś aresztowanie lub odstawienie unia-  
zanem jest jako niedopuszczalne.

Proszę o nadzienie śledztwa w tym kierunku  
i udzielenie mi pełnej satysfakcji. Nie jest bowiem  
wykluczeniem, czy jutro na podstawie jakiegoś fałszy-  
wego donosu, nie zostanie znovu wydany rozkaz ares-  
towania mnie i znovu przez to obniżenie mojego  
honoru.

Przy tej sposobności nie mogę zamieścić,  
ponieważ panującego przekonania, że jest to akt  
czysto politycznej natury, wypluwający z niecierpliwości  
politycznej a kryjący się za bezbronnością i apolitycz-  
ność wojskową.

Właśnie bowiem stosunki wewnętrznych  
walk w Legionach, w których ciekawa rola od-  
grywało grono oficerów-pury e. i R. Thoménobrie Legio-  
nów pryncipal obecnemu Kancelarowi Komendy  
Górczowi Fitzuarkiemu a do którego to grona  
należał pan major Hleberg ten w rozumie, że  
oficer I. brygady odgrywający w mieście wybit-  
niejszą rolę obywatelską nie może być bezbron-  
nie przez majora Hleberga traktowanym i tu  
właśnie leży źródło przeryw nie dającego się  
niczym wytłumaczyć zarządzenia dostawienia  
i aresztowania.

Proszę mi na przyszłość spokój, proszę  
o wydanie orzeczenia, czy mnie jako oficerów



w służbie czynnej, wolno spełniać funkcje asse-  
sora miejskiego, radcy miejskiego i członka miejsko-  
wej Komisji Pradziwej.

harmacram, w tak samo Rada miejska jak  
i Magistrat a także Komisya Pradziwa po-  
wiatem z miejscowym starostą na czele, są czysto  
administracyjnymi instytucjami dobra public-  
nego i z polityką nie mają nic wspólnego.

Przemysł dnia 6 lutego 1914

Rudolf Buder pp.

WYDZIAŁ

WARSZAWA

WARSAWA

L. Dz. 353 / dnia 11 / II 1914

załącz. Wydział

